Nr. 7. KRAKÓW, 1 MAJA 1918. ROK XXII.

CENA PRENUMERATY
miejscowej:
rocznie . . . . . . K 2·—
półrocznie . . . . . „ 1·—
zamiejscowe
rocznie . . . . . . K 2·40
półrocznie . . . . . „ 1·20
Numer pojedynczy 20 hal.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów nie zwraca się. — Reklamacye nieopieczętowane wolne są od opłaty pocztowej.

OGNISKO

ORGAN STOWARZYSZEŃ ZWIĄZKOWYCH DLA DRUKARZY, ODLEWACZY CZCIONEK I POKREWNYCH ZAWODÓW AUSTRYI

REDAKCYA i ADMINISTRACYA
Kraków, Rynek 12, III p.
Wszelkie korespondencye i pisma odnoszące się czy do Redakcyi, czy Administracyi adresować należy:
Kraków, Rynek l. 12, III piętro.
INSERATY FACHOWE przyjmuje się tylko za poprzedniem opłaceniem po 30 hal. za jeden wiersz petitowy. Dla członków wzajemnych stowarzyszeń oblicza się inseraty do 8-miu wierszy 1 koronę.

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA.

PRZEZ WALKĘ DO ZWYCIĘSTWA!

Rewizya Cennika!

Potężny duch obejmuje ogół kolegów w Austryi. Po pięcioletnim okresie ważności kończy się Austryacki Cennik drukarski — nasza umowa pracy, nasze przemysłowe prawo zarobkowe. Przeto należy w kwestyi przyszłego ukształtowania naszych warunków pracy zająć stanowisko, aby dać odpowiednie wskazówki mężom zaufania towarzyszów, powołanym do obrad nad przyszłym Cennikiem w Radzie cennikowej, tej korporacyi, przewidzianej obowiązującym Cennikiem.

Rewizya Cennika różni się tym razem od dawniejszych także pod względem czysto formalnym. Obecny Cennik ustanawia, że przed upływem miesiąca czerwca muszą być ze strony obu Związków, zawierających umowę cennikową — więc towarzyszów i pryncypałów — zgłoszone wnioski w Urzędzie cennikowym. Dlatego najważniejszem jest dziś zagadnienie, czy przez zamierzone wypowiedzenie ma się odnowić umowę cennikową w zupełności, czy też przedłużyć istniejący Cennik, lub też przeprowadzić tylko zmianę jego najważniejszych postanowień. Wskutek trwającej dziś jeszcze wojny, wydaje się ostatnio wymieniona droga jako najodpowiedniejsza.

Sposób przeprowadzenia rewizyi cennikowej przewidziany jest Cennikiem. Ten obowiązek ma w myśl §§ 68 i 75 Cennika Rada cennikowa. Ta równorzędnie złożona korporacya naszej wspólności cennikowej obejmuje ze wszystkich krajów koronnych Austryi przez wybór wysyłanych członków Rady cennikowej, którzy, zwołani przez Urząd cennikowy, w drugiej połowie roku bieżącego odbędą swe narady i powezmą ostateczne uchwały.

Obecne stosunki — mamy tu na myśli wojnę szalejącą już czwarty rok z jej wprost potwornymi skutkami dla ogółu robotników typograficznych — wyraźnie wskazują, w jakim kierunku konieczna rewizya naszej umowy cennikowej ma iść i musi iść.

Przedewszystkiem ta zawrotna przepaść, oddzielająca zarobki ustanowione obecnym Cennikiem od zupełnie przeistoczonych warunków gospodarczych, wymaga zbudowania pomostu. To jest najbardziej piekąca kwestya, która bezwzględnie żąda jak najwydatniejszego podwyższenia wszystkich materyalnych postanowień Cennika.

Aby jasno i wyraźnie wypowiedzieć: Nadchodząca rewizya Cennika stała się przedewszystkiem przez rzeczywiste stosunki przykładem rachunkowym, którego rozwiązanie wtedy nastąpi bez łamanej liczby, jeżeli po stronie właścicieli drukarń zaważy rozumienie rzeczy tak, jak się to stało po stronie towarzyszów. Wiemy, że skutkiem stosunków niejeden z drobnych przedsiębiorców dostał się pod koła miażdżącej machiny wojennej, ale nas, pracujących w przemyśle drukarskim, spotkało to przedewszystkiem. Czy nas nędza i niedostatek nie przygniatają? Czy w naszych szeregach nadmiernie nie szaleje śmierć? Nie zasycha jeszcze żyjącym tę trochę szpiku w kościach? Mądre zrozumienie tego co jest, powinnoby z logiką zmusić przedsiębiorców do pamiętania, że w obliczu tej zastraszającej rzeczywistości utrzymanie sił do pracy jest **dla nich** nakazem obecnej doby. Narzucającemu się gwałtownie pytaniu, czy to jest możliwe bez wydatnego podwyższenia zarobków i odpowiedniego skrócenia czasu pracy, mogą oni sobie sami dać odpowiedź. Przy odrobinie dobrej woli porozumieją się co do tej kwestyi, ponieważ leży to w dobrze zrozumianym interesie przemysłu, którego utrzymanie i pielęgnowanie zawsze z tak wielkim naciskiem podnoszą. Tym razem nadarza się prawdziwa sposobność kłam zadać przysłowiu: „Nie bierze zasłużony, ale szczęśliwy".

Zmiana wojennej gospodarki na pokojową polepszy nieco los ciężko nawiedzonego przemysłu drukarskiego. Zamierzona częściowa rewizya Cennika, dostosowana do zmienionych warunków, utworzy zarazem wał ochronny przeciw groźnie się zapowiadającej nieuczciwej konkurencyi.

Z powagą i odwagą, nie z groźbą, ale też nie z prośbą, z czołem w górę, tym razem oczekuje rzesza robotników drukarskich w Austryi nadchodzących wydarzeń na polu cennikowem, wskazując na okoliczności życia, które dobitnie mówią. Oby ta mowa była zrozumianą w ogólnym interesie!

„*V.*"

Sprawozdanie sytuacyjne z okręgu Związku za IV kwartał 1917 r.

Zebrane wykazy, odnoszące się do stanu ruchu w zakładach drukarskich w Austryi, jak również do stosunków cennikowych i życia Stowarzyszeń w zakresie działalności Związku austryackiego, wydały za IV kwartał 1917 r. następujący wynik:

Podług tego stan ruchu w zakładach drukarskich był:

w kraju	w IV-ym kwartale 1916 r.	w IV-ym kwartale 1917 r.
Czechy	dobry	dobry
Dalmacya	dobry	dobry
Galicya wschodnia	dobry	bardzo dobry
Galicya zachodnia	b. dob.	dobry
Karyntya	dobry	dobry
Kraina	dobry	bardzo dobry
Pobrzeże	słaby	dobry
Morawy	dobry	bardzo dobry
Austrya Dolna	słaby	słaby
Austrya Górna	dobry	bardzo dobry
Solnogród	b. dob.	dobry
Śląsk	dobry	dobry
Styrya	dobry	dobry
Tyrol-Przedarulania	dobry	dobry

Rzeczywisty stan ruchu wyobrazimy sobie, jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę odnośne dane trwania bezrobocia naszych członków zawodowych.

Dane te przedstawiają się jak następuje:

Przy przeciętnym stanie członków 6795 w IV-tym kwartale 1917 r. stwierdzono u bezkondycyjnych w miejscu 390 dni bezrobocia; w IV-tym kwartale 1916 r. wynosił przeciętny stan członków 6646, ilość zaś wykazanych dni bezrobocia 4041; w stosunku do roku zeszłego okazuje się więc zmniejszenie ilości dni bezrobocia o 3651.

Według ilości dni było więc bez przerwy podczas całego IV-go kwartału 1917 r. bezkondycyjnych 4, przeciętnie do liczby członków =0·06% (w roku zeszłym 45=0·68%). Z tego wynika, że w IV kwartale 1917 r. stan ruchu w zakładach był znacznie lepszym, niż w tym samym okresie roku poprzedniego.

Odnośnie do pracy pogodzinowej przedłożono następujące wiadomości: W Czechach wykonano 13.000 godzin, które byłyby możliwe do ominięcia, gdyby było można postarać się o potrzebne siły robocze. — W Dalmacyi wskutek braku personalu pracowano także od czasu do czasu po godzinach. — W Galicyi wschodniej zecerzy ręczni wykonali 2600, a zecerzy maszynowi 800 godzin, których nie dało się uniknąć. — Z Galicyi zachodniej i Karyntyi nie otrzymano dokładnych dat. — W Krainie pracowano wiele ponad czas normalny, ponieważ brak sił ukwalifikowanych uniemożliwiał wystarczające powiększenie personalu. — Na Pobrzeżu tak samo. — Na Morawach również. — Z Austryi Dolnej nie otrzymano odnośnych do tego danych. — W Austryi Górnej wykazano 9255 godzin, których wykonaniu nie można było przeszkodzić, bowiem brakowało rozporządzalnych sił do pracy. — W Solnogrodzie wykonano 400 godzin, których nie można było uniknąć. — Na Śląsku, mianowicie w Opawie pracowano bardzo często po godzinach, w innych miejscowościach mniej. — W Styryi praca pogodzinowa ku końcowi kwartału wzrastała, po Bożem Narodzeniu można było zauważyć stałe ubywanie; pomimo przyjmowania odkomenderowanych, nie można było zapobiedz pracowaniu po godzinach. — W Tyrolu wykonano 1200 godzin, których nie można było uniknąć z powodu braku personalu.

Postanowienia austryackiego Cennika drukarskiego, odnoszące się do płacy, czasu pracy i skali uczniów, w Czechach przestrzegano w ogólności; o przekroczeniach skali uczniów doniesiono w celu zniesienia nieprawidłowości Rozjemczemu Sądowi cennikowemu. — W Dalmacyi wskutek wciąż wzrastającej drożyzny podniosły się zarobki, a mianowicie: w Splicie na K 110·— do K 120·—; w Zadarze na K 50·— do K 60·—, w Dubrowniku na K 38·— do K 40·— i w Szybeniku na K 60·— do K 70·— (w trzech ostatnio wymienionych miastach otrzymali towarzysze obok podwyżki umówione dodatki drożyźniane). — W Galicyi wschodniej nie było powodu do zażaleń. — W Galicyi zachodniej przestrzegano w zupełności odnośne postanowienia Cennika. — Tak samo w Karyntyi i Krainie. — Na Pobrzeżu zarobki znacznie przewyższały Cennik, czas pracy wynosił w dwóch oficynach tylko osiem godzin; do skali uczniów zastosowywano się. — Na Morawach, w Austryi Dolnej, w Austryi Górnej (za wyjątkiem niewłaściwości cennikowej w Ried), w Solnogrodzie, na Śląsku, w Styryi i Tyrolu-Przedarulanii odpowiadały stosunki cennikowym postanowieniom.

Ruch maszyn do składania w IV kwartale 1917 r. w całym okręgu Związku obejmował następujące kraje, ilość miast maszyn, (z szczególnem uwzględnieniem różnych systemów) i osób:

Kraj		w	Linotype	Typograph	Monoline	Razem	Monotype aparaty do wypukiwania	Monotype aparaty do odlewania	Osób
Czechy	46	miastach	188	82	.	270	30	19	314
Dalmacya	1	mieście	.	.	1	1	.	.	1
Galicya wschodnia	1	„	8	.	.	8	.	.	10
Galicya zachodnia	2	miastach	21	.	.	21	.	.	21
Karyntya	3	„	6	4	.	10	.	.	10
Kraina	1	mieście	10	.	.	10	.	.	17
Pobrzeże	2	miastach	7	2	1	10	.	.	18
Morawy	18	„	51	28	.	79	11	7	83
Austrya Dolna	8	„	192	42	38	272	43	31	360
Austrya Górna	6	„	11	10	.	21	2	2	28
Solnogród	2	„	14	1	.	15	.	.	12
Śląsk	4	„	4	18	.	22	.	.	15
Styrya	3	„	19	16	2	37	.	.	69
Tyrol-Przeduralania	7	„	15	17	.	32	1	1	35
Razem IV kwartał 1917:	104	miastach:	546	220	42	808	87	60	993
„ III „ 1917:	104	„	547	219	42	808	86	59	983
„ II „ 1917:	102	„	533	217	42	792	90	59	924
„ I „ 1917:	105	„	527	228	38	793	91	59	922
„ IV „ 1916:	106	„	451	176	39	666	83	54	840

Ilość maszyn do składania będących w IV-tym kwartale 1917 r. w ruchu powiększyła się według tego w stosunku do III-go kwartału 1917 r. o 2 maszyny, zaś ilość osób zajętych przy nich o 10 osób, w stosunku do II-go kwartału 1917 r. o 14 maszyn i o 69 osób, w stosunku do I-go kwartału 1917 r. o 12 maszyn i 71 osób, w stosunku do IV-go kwartału 1916 r. o 152 maszyny i 153 osoby.

Na zapytanie, jakie nastąpiły w ciągu kwartału zmiany dotyczące ruchu maszyn do składania, nadeszły następujące zawiadomienia:

Na Morawach ruch maszyn do składania, jako też aparatów monotypy do wypukiwania (z wyjątkiem dla układu gazetowego) znacznie ograniczono. — W Wiedniu w pięciu drukarniach dziełowych i czterech gazetowych pracowano na zmiany. W niektórych drukarniach dziełowych pracują na maszynach do składania wojskowo odkomenderowani. W trzech zakładach wyszkola się na maszynach do składania po jednym uczniu. Często słabe ciśnienie gazu wywołuje przeszkody w podpalaniu odlewowych kociołków przy maszynach do składania. — W Braunau (Austrya Górna) pracuje na maszynie do składania sam kierownik zakładu. W Gmunden pracują na maszynach do składania osoby wojskowe z tamtejszych szpitali. W Steyer wskutek braku zecera wycofano z ruchu maszynę do składania. W Wels wycofano z ruchu dwa typografy. W Lincu zawieszono pracę szychtową na typografie i danego zecera przydzielono do aparatu monotypy do wypukiwania, te aparaty monotypy do wypukiwania i odlewania są w ruchu tylko połowę tygodnia.

Odnośnie do korzystania przez pryncypałów

z równorzędnych Biur stręczenia pracy nadesłano następujące zawiadomienia: W Czechach korzystano z tego urządzenia wyłącznie, w Galicyi wschodniej, w Galicyi zachodniej po największej części, w Karyntyi, na Pobrzeżu i Morawach wyłącznie, w Austryi Dolnej, Austryi Górnej i Solnogrodzie częściowo, na Śląsku po największej części, w Styryi, w Tyrolu-Przedarulanii wyłącznie.

Działalność agitacyjną i organizacyjną austryackich towarzyszów drukarskich wykazuje następujące zestawienie:

W IV-tym kwartale 1917 r. odbyto:	Zgromadzeń Stowarzyszeń	Zgromadzeń filij	Posiedzeń Wydziałów głównych	Posiedzeń Wydziałów filij	Ogólnych zgromadzeń towarzyszów	Posiedzeń mężów zaufania i Wydziałów Zgromadzenia towarzyszów	Zjazdy kolegów	Ogólna liczba zgromadzeń
przez Związek	.	.	5	.	.	.	.	5
w Czechach	11	65	6	17	.	8	.	107
w Dalmacyi	.	.	3	.	.	.	.	3
w Galicyi wschod.	.	.	3	.	2	4	.	9
w Galicyi zachodn.	1	.	4	.	.	2	.	7
w Karyntyi	1	.	2	.	.	.	.	3
w Krainie	1	.	5	.	.	.	.	6
na Pobrzeżu	1	.	7	.	.	.	.	8
na Morawach	.	8	5	9	1	3	.	26
w Austryi Dolnej	1	13	4	6	.	1	.	25
w Austryi Górnej	1	.	4	.	.	2	.	7
w Solnogrodzie	1	.	3	.	.	.	.	4
na Śląsku	1	7	3	3	.	1	.	15
w Styryi	3	6	2	.	1	3	.	15
w Tyrolu-Przedarulanii	.	3	6	8	.	.	.	17
Razem	22	102	62	43	4	24	.	257

Udział w zgromadzeniach był bardzo dobry w Austryi Górnej, w Galicyi wschodniej i na Śląsku; dobry w Czechach, Dalmacyi, Galicyi zachodniej, na Morawach, w Austryi Dolnej, Solnogrodzie, Styryi i Tyrolu-Przedarulanii; średni w Karyntyi i Krainie; lichy na Pobrzeżu.

Z osobliwszych wydarzeń są następujące do zaznaczenia:

W Czechach ogół towarzyszów zażądał od pryncypałów w całym kraju koronnym 30-procentowego podwyższenia zarobku. Najpierw pryncypałowie odmówili temu żądaniu, oświadczyli jednakowoż gotowość do pertraktacyi w celu uregulowania obecnie istniejących dodatków miesięcznych i przyznali od 15 grudnia, w zakładach gazetowych w Pradze także od 15 listopada, nadzwyczajne dodatki w wysokości dotychczasowych dodatków zwyczajnych, przyrzekłszy od 15 stycznia 1918 r. dalsze nadzwyczajne dodatki.

W Galicyi wschodniej ogół kolegów również przedłożył w grudniu przedsiębiorcom żądanie o przyznanie dalszej podwyżki dodatku wojennego, akcya ta wydała pomyślny wynik.

w Galicyi zachodniej, a to w Krakowie, przyszło w jednej drukarni do zawieszenia pracy z powodu czynnego znieważenia zecera przez kierownika tej oficyny. Po półdniowem trwaniu nastąpiło zażądane ze strony współpracujących zadośćuczynienie znieważonemu koledze.

Na Śląsku przyznano dodatki drożyźniane w październiku dopiero na powtórne parcie towarzyszów.

W Tyrolu nie przeprowadzono podwyższenia ilości uczniów przyznanego w myśl zawartej umowy, ponieważ takowej urząd cennikowy nie zatwierdził.

D. V.

Rozjemczy Sąd cennikowy dla Czech.

(Wyciąg z protokółu posiedzenia z dnia 18 lutego 1918 r.).

Przewodniczący: Towarzysz Kamil Neumann.

1. Skarga organizacyi towarzyszów przeciw drukarni w Pradze o przekroczenie § 14, ust. 11 Cennika przez przyjęcie dwóch uczniów nadliczbowych. Skargę zastępuje pełnomocnik organizacyi towarzyszów, a oskarżoną firmę jej właściciel. Sprawa: Oskarżona firma jest uprawniona do trzymania trzech uczniów; tymczasem oprócz trzymanych przyjęła jeszcze dwóch uczniów nadliczbowych. Szef firmy przedkłada wykaz w r. 1913 zatrudnionych towarzyszów, podług którego stan towarzyszów wynosił przeciętnie 11·5, wedle tego więc nadliczbowym jest tylko jeden uczeń. Zastępca organizacyi towarzyszów prostuje to przedłożenie, wykazując, że w niem jest umieszczony szef firmy, zecer maszynowy, oraz kierownik kancelaryi, każdy zatrudniony po 47 tygodni, zaś dwóch towarzyszów zatrudnionych po 63 zamiast 36 tygodni. Orzeczenie: Skardze przyznaje się jednomyślnie słuszność i zasądza się oskarżoną firmę, aby dwóch swych uczniów oddaliła w przeciągu 14 dni. Uzasadnienie: Przez rozprawę przyszedł Rozjemczy Sąd cennikowy do przekonania, że przeciętny stan byłych w r. 1913 zatrudnionych towarzyszów uprawnia oskarżoną firmę do trzymania tylko trzech uczniów, przeto na podstawie § 14, ust. 11 Cennika musiano się oświadczyć za wydaleniem tych dwóch nadliczbowych uczniów.

2. Zecerzy maszynowi drukarni w Pradze wnieśli przeciw niej dwie skargi o zapłatę odszkodowania za pracę od godziny 7—8 wieczór na maszynie do składania, którą wykonali po normalnym czasie pracy, oznaczonym w § 2, ust. 1 Cennika. Na rozprawie są obecni dwaj współskarżący, oskarżoną firmę zastępuje jej dyrektor. Sprawa: Skarżący wskutek wstrzymania gazu do opalania w Pradze pracowali na maszynach do składania od godziny 7 rano do godziny 12 w południe i od kwadransu na 5-tą po południu do godziny 8 wieczór. Za godzinę od 7—8 wieczór żądają odszkodowania w kwocie tylu halerzy, ile koron wynosi minimum dla zecerów maszynowych i udowadniają to tem, że ta godzina pracy przypada po normalnym czasie pracy, oznaczonym w § 2, ust. 1 Cennika. Zastępca oskarżonej firmy przeczy temu, jakoby należało im się odszkodowanie pogodzinowe, gdyż przysługuje maszynowym zecerom odszkodowanie za godzinę wieczorną w myśl § 59, ust. 5 Cennika dopiero od godziny 8 wieczór. To twierdzenie skarżący zbijają, wskazując, że wymieniony paragraf dotyczy pracy na zmiany (szychtowej). Orzeczenie: Ze względu na to, że w przedłożonym przypadku idzie o zasadnicze rozstrzygnięcie, gdyż wskutek klęski węglowej w Pradze także w innych drukarniach, gdzie pracują na maszynach do składania, oraz w drukarniach, gdzie zapomocą motorów gazowych pędzone są maszyny pospieszne, godziny wieczorne muszą być użyte do pracy, uchwala się jednomyślnie obie skargi w celu zasadniczego rozstrzygnięcia przedłożyć Urzędowi cennikowemu i do tego czasu skarg tych nie poruszać, ponieważ na orzeczenie ich nie można znaleźć w Cenniku stosownego postanowienia.

3. Skarga zecera maszynowego przeciw drukarni w Pradze o zapłatę jednej godziny nadobowiązkowej wedle § 60, ust. 2 Cennika. Skarżący przybył osobiście na rozprawę, oskarżoną firmę zastępuje jej dyrektor. Sprawa: Skarżącemu wypłacono za godzinę nadobowiązkową za pracę na maszynie do składania dodatek 35 halerzy, co równa się płacy minimalnej zecera ręcznego wedle 4 klasy, stopień *C*, tymczasem na podstawie § 60, ust. 2 Cennika należy mu się dodatek tylu halerzy, ile koron wynosi przypadające mu minimum zecera maszynowego. Zastępca firmy oskarżonej wyraża mniemanie, że pod pojęciem „minimum“ rozumie się oznaczony najniższy zarobek dla ukwalifikowanego towarzysza odnośnej klasy płacy i stopnia wieku. Zarobek zecera maszynowego składa się wedle jego zdania z tego minimum i oznaczonych Cennikiem dodatków za pracę na maszynie do składania. Skarżący odwołuje się na postanowienia zawarte w § 60, ust. 2 Cennika. Orzeczenie: Do skargi przychyla się większość głosów. Uzasadnienie: Zarzut oskarżonej firmy nie odpowiada Cennikowi. § 5, ust. 2 Cennika, który zajmuje się minimum, wyraźnie wyjąwszy zecerów maszynowych ustanawia, że dla nich mają ważność postanowienia § 58 Cennika. Zaś § 60, ust. 2 Cennika ustala, że odszkodowanie za pracę pogodzinową ma się obliczać w ten sposób, że do płacy, przypadającej towarzyszowi, dolicza się za godzinę tyle halerzy, ile koron wynosi przypadające mu minimum zecera maszynowego.

4. Skarga organizacyi towarzyszów przeciw oficynie w Budziejowicach o przyjęcie drugiego nadliczbowego ucznia wbrew postanowieniom § 14, ust. 11 Cennika. Skargę zastępuje pełnomocnik organizacyi, oskarżona firma nadesłała pismo. Sprawa: Oskarżona firma została przez Rozjemczy Sąd cennikowy dla Czech w dniu 23 lutego 1918 r. zasądzoną na oddalenie przez nią zatrudnionego ucznia nadliczbowego. Przez rozstrzygnięcie Urzędu cennikowego wyjątkowo pozwolono oskarżonej firmie zatrzymać tego nadliczbowego ucznia z tem zastrzeżeniem, że po wypisie najstarszego ucznia tak długo nie ma przyjąć nowego ucznia, jak długo ostatnio przyjęty uczeń jest jako nadliczbowy. Nie zważając na ten warunek, przyjęła oskarżona firma znowu świeżego ucznia. W swojem piśmie oskarżona firma potwierdza stan rzeczy i zaznacza, że najstarszy uczeń zostaje w przyszłym miesiącu wypisany i że jest skłonną do uporządkowania reszty nieporozumień w miarę możliwości. Orzeczenie (jednogłośnie): Skargę uznaje się za słuszną i oskarżoną firmę zobowiązuje się, aby ostatnio przyjętego ucznia oddalić w przeciągu 14 dni, w przeciwnym razie musi się przedłożyć wniosek o wykluczenie jej z wspólności cennikowej. Uzasadnienie: Przez przyjęcie drugiego nadliczbowego ucznia oskarżona firma powtórnie zawiniła przeciw § 14 Cennika, oprócz tego postąpiła wbrew postanowieniom § 67, ust. 6 Cennika (zarządzeniom i orzeczeniom organów cennikowych).

5. Firma Bracia Erben w Werchlabiu (Hohenelbe) prosi o pozwolenie na nieprawidłowe przyuczenie syna współwłaściciela po myśli § 14, ust. 18 Cennika; zezwala się.

6. Drukarniom Alojzego Wiesner'a i Koppe-Bellmann'a w Pradze udziela się dodatkowo zezwolenia na wykonaną pracę niedzielną.

7. Odmawia się żądaniu firmy w Chebie o pozwolenie pracy niedzielnej celem wykonania wystawowych ogłoszeń komunikatów głównego sztabu i przyjmuje się do wiadomości, że firma zniosła tę pracę niedzielną.

8. Prośby o przyjęcie następujących drukarń do wspólności cennikowej poleca się Urzędowi cennikowemu do pomyślnego załatwienia: St. Pospišila zetě nástupce Fr. Slavík w Chrudymiu, Jos. L. Svikal w Młodym Bolesławiu, Karol Rybský a spor. w Beraunie.

9. Wskutek wygaśnięcia firmy przedkłada się Urzędowi cennikowemu do wykreślenia: J. Scholle w Chrudymiu i St. Sellenberg w Beraunie.

10. Żądanie firmy w Przybramie wskutek wstrzymania pracy w zakładzie o zwrócenie złożonej swego czasu kwoty jako rękojmię oddala się, ponieważ ta kwota została złożoną na czas trwania okresu cennikowego, a firma nadal istnieje pomimo wstrzymania przedsiębiorstwa.

Kamil Neumann, przewodniczący towarzyszów. *Ryszard Brandeis,* przewodniczący pryncypałów.

NEKROLOGIA.

— Jan Blaschke, przeżywszy lat 64, zmarł w Krakowie dnia 20 kwietnia b. r. Zmarły pracował przeszło lat 30 w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, ostatnie lat 14 jako korektor.

— Mieczysław Kądziołek, przeżywszy lat 33, zmarł dnia 22 marca b. r. na zapalenie opon mózgowych w szpitalu polowym w Chełmie. Zmarły jako żołnierz zajęty był w drukarni polowej w Kowlu. Przed powołaniem do wojska pracował jako maszynista w drukarni Nakładowej w Krakowie.

— Wincenty Kułakowski, przeżywszy lat 33, zmarł w Krakowie dnia 25 kwietnia b. r. — Zmarły brał w Warszawie żywy udział w ruchu proletaryackim podczas historycznych wypadków w roku 1905. Zmuszony jednak stamtąd wyjechać z obawy przed prześladowaniami ze strony ówczesnego rządu carskiego, przybył do Krakowa, gdzie pracował w drukarni Ludowej, ostatnimi czasy jako maszynowy zecer.

KOLEDZY!

Dzień 1-szy Maja — to dzień proletaryatu, a najnędzniejszym proletaryatem dziś są drukarze! Na dowód protestu przeciwko wyzyskowi, jako wyraz ścisłej solidarności z całą klasą robotniczą, na stwierdzenie, że ideał świadomego proletaryatu jest naszym ideałem — zaprzestaniemy pracy w dniu 1-szym Maja! — Precz z wyzyskiem i uciskiem! Niech żyje międzynarodowy proletaryat!

Na posiedzeniu naszej Komisyi Mężów Zaufania w d. 26 kwietnia uchwalono, że drukarze galicyjscy mają w dniu 1-szym Maja zaprzestać pracy!

— Wydział Zgromadzenia Towarzyszy drukarzy i litografów w Krakowie zawiadamia, że od 3-go maja b. r. biblioteka otwartą będzie dwa razy w tygodniu, t. j. we wtorki i piątki od godziny $6\frac{1}{2}$ do $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

KRONIKA.

— U introligatorów. Ostatni cennik introligatorów był ustanowiony w r. 1909 i obowiązywał do r. 1914. W czasie gdy miał być ponownie zrewidowany, wynikła akurat wojna, organizacya robotników się rozpadła skutkiem zabrania do wojska całego zarządu, oraz wielu czynniejszych i zdolniejszych członków. W ciągu okresu wojennego robotnicy introligatorscy na własną rękę w poszczególnych pracowniach uzyskiwali podwyżki płac tak, że za cały czas wojny podwyżka wyniosła im od 50 do 70%. W ostatnich miesiącach nastąpiło w tym zawodzie większe ożywienie i chęć organizowania się; po ukonstytuowaniu się nowego zarządu zakrzątnięto się około zdobycia poprawy płac. Zarząd organizacyi krakowskiej postawił właścicielom żądania, które po pewnych pertraktacyach zostały ustalone. Wynik podwyżki jest ten, że na robocie sztukowej uzyskano 100% do cen obecnie pobieranych. Przegląd dzisiejszych zarobków u introligatorów przedstawia się tak, że czeladnicy zarabiają 100—120 kor. tygodniowo, robotnice 40—60 koron, a robotnice sztukowe 60—80 kor. tygodniowo.

— Drukarze-posłowie. Drukarze w Niemczech przyjmują żywy udział w życiu politycznem robotniczem; o tem świadczy fakt, że do parlamentu niemieckiego piastuje mandaty poselskie już siedmiu członków niemieckiego związku drukarzy. Tymi są: J. H. W. Dietz (jubilat związkowy) ze Sztutgartu, Franciszek Feuerstein ze Sztutgartu, Gustaw Fischer z Hannoweru, Gustaw Hildebrand z Hamburga, Max Artur Hoffmann z Saalfeld, Filip Scheidemann z Berlina i Otto Uhlig z Drezna. — Wszyscy oni zasiadają w parlamencie jako posłowie socyalno-demokratyczni.

— Drobnostka. Na zgromadzeniu agraryuszy w Wiedniu podano do wiadomości, że z końcem czwartego roku wojny długi wojenne państwa dosięgną siedemdziesiąt dwa miliardy koron, to znaczy, że na głowę każdego obywatela wypadnie po 2475 koron. Wobec tego przeciętna rodzina drukarza, składająca się z 5 osób, będzie obciążona długiem 12.375 koron. Dokąd tego długu nie spłacimy w różnych postaciach, będziemy jeszcze od tych sum płacić $5\frac{1}{2}$%. Miła perspektywa.

— Londyński związek drukarzy „London Society of Compositors“ wzrósł od roku 1914 w liczbie członków o 3250. Jego kapitał z końcem roku 1917 wynosił 73.000 funtów szterlingów, (1,800.000 kor.); kapitał ten powiększył się od początku wojny okrągło o 5000 funtów. W ostatniem półroczu nie było bezrobotnych.

KOMUNIKATY.

W sprawach organizacyjnych i cennikowych w Galicyi wschodniej zwracać się należy do zastępcy przewodniczącego kol. M. Chrystowskiego, Lwów, Piekarska l. 18. — W wypadku żądania odpowiedzi listownej należy załączyć markę na odpowiedź.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: LEON MISIOŁEK.
W Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5.